



ZWIĄZEK MAKLERÓW I DORADCÓW

ul. Sienna 93/2, 00-815 Warszawa
<http://www.zmid.org.pl>

tel./fax (022) 628 37 43
e-mail: biuro@zmid.org.pl

Warszawa, 1 sierpnia 2011 r.

Szanowny Pan

Wiesław Szczuka

Podsekretarz Stanu

Rada Rozwoju Rynku Finansowego

Ministerstwo Finansów

ul. Świętokrzyska 12

00-916 Warszawa

**Stanowisko Związku Maklerów i Doradców w zakresie propozycji rewizji zasad
funkcjonowania niektórych zawodów regulowanych na rynku finansowym**

Szanowny Panie Ministrze,

Nawiązując do pisma z dnia 7 lipca 2011 r., znak FN3/700/3/BRS/2011/548, dotyczącego pierwszego posiedzenia grupy roboczej ds. rewizji zasad funkcjonowania niektórych zawodów regulowanych w zakresie rynku finansowego, uprzejmie dziękujemy za zaproszenie i jednocześnie przedstawiamy stanowisko Związku Maklerów i Doradców („ZMiD”) w zakresie propozycji rewizji zasad licencjonowania zawodu maklerów papierów wartościowych, maklerów giełd towarowych oraz doradców inwestycyjnych.

Podstawy analizy

Analizę obecnie funkcjonującego systemu licencjonowania zawodów maklera i doradcy należy rozpocząć od nakreślenia faktów, które mają podstawowe znaczenie dla tejże analizy, to jest:

1) Przyczyny powstania i pogłębienia światowego kryzysu finansowego

Załamanie na rynkach finansowych, jakie trwało od połowy 2008 r. do 2009 r. ukazało poważne zagrożenia dla systemu bankowego i finansowego w najbardziej rozwiniętych krajach świata. Mimo że na krajowym rynku finansowym skutki kryzysu nie były znacząco odczuwalne, podkreślenia jednak wymaga fakt, iż do powstania i pogłębienia globalnego kryzysu doszło wskutek nieodpowiedzialnego stosowania instrumentów finansowych i błędów podmiotów, które posługiwały się złożonymi instrumentami pochodnymi w sposób nieodpowiedzialny i niekompetentny – bez zrozumienia charakterystyki tych instrumentów. Aby eliminować ryzyko popełniania podobnych błędów w przyszłości, należy zapewnić inwestorom i społeczeństwu obsługę przez jak najlepiej przygotowanych maklerów i doradców, budować zaufanie społeczeństwa do tych zawodów m.in. przez gwarantowanie ich jakości przez Państwo.

2) Znaczna suma oszczędności społeczeństwa, jaką zarządzają obecnie maklerzy i doradcy

Uwzględniając doświadczenia płynące z zaistniałego kryzysu finansowego, ukazującego ogromne znaczenie skutecznych regulacji w sektorze finansowym, należy mieć na uwadze ważną rolę, jaką pełni obecny system licencjonowania zawodów regulowanych rynku kapitałowego. Przedstawiciele owych zawodów bezpośrednio odpowiadają za zarządzanie pulą większości zgromadzonych w Polsce oszczędności o łącznej wartości ok. 300 mld zł, a także pośredniczą w większości transakcji zawieranych na rynku regulowanym. Fakt ten sprawia, że tematem sposobu licencjonowania zawodów maklerów i doradców zainteresowane powinno być całe społeczeństwo, które coraz chętniej oddaje swoje oszczędności w zarządzanie tym osobom. Wszelkie zmiany w zakresie zasad funkcjonowania tych zawodów należy wprowadzać w sposób przemyślany, uwzględniając szerokie konsultacje z podmiotami odpowiedzialnymi za kształt rynku finansowego w Polsce oraz słuszne trendy i doświadczenia wyniesione z kryzysu finansowego. Proponowane zmiany w żadnym razie nie powinny skutkować pogorszeniem poziomu ochrony inwestorów, ani też osłabieniem bezpieczeństwa obrotu, do czego może prowadzić np. rezygnacja z bezpośredniego nadzoru i możliwości nakładania sankcji administracyjnych na osoby popełniające wykroczenia w obrocie.

3) Kierunki zmian proponowanych w Unii Europejskiej

Należy pamiętać, że obecne inicjatywy prawodawcze podejmowane przez Unię Europejską – w następstwie doświadczeń wyniesionych z kryzysu finansowego – zmierzają w kierunku rozszerzenia państwowego nadzoru nad kwalifikacjami i wykonywaniem zawodu przez osoby

prowadzące działalność w zakresie pośrednictwa finansowego, w tym kredytowego¹. Zgodnie z tymi pracami, grupa osób objętych szczególnym nadzorem państwa w sektorze bankowym i finansowym będzie się stopniowo zwiększać, a główną przesłanką owych nowych regulacji europejskich jest wzmocnienie ochrony konsumenta i ochrony interesów inwestorów.

Podstawowe kierunki zmian wprowadzanych przez organy Unii Europejskiej to przede wszystkim:

- zapewnienie zaufania konsumentów poprzez egzaminowanie pośredników przez właściwe organy państwowe,
- prowadzenie rejestru osób wykonujących zawody licencjonowane przez właściwy organ państwa,
- stały nadzór wskazanych organów państwowych nad wykonywaniem zawodu przez licencjonowanych pośredników,
- stała kontrola spełniania przez pośredników warunków pierwotnie udzielonych licencji,
- odbieranie licencji osobom niespełniającym wymogów.

Jak czytamy w projekcie wskazanej dyrektywy, *„obowiązujące normy prawne powinny dawać konsumentom zaufanie do tego, że pośrednicy (...) działają w najlepszym interesie konsumenta. Kluczowym aspektem dla zapewnienia takiego zaufania konsumentów jest wymóg zagwarantowania wysokiego poziomu sprawiedliwości, uczciwości i profesjonalizmu”*. I dalej: *„w celu wspierania zaufania konsumentów do pośredników kredytowych państwa członkowskie powinny dopilnować, by pośrednicy kredytowi, którym udzielono zezwolenia, podlegali ciągłemu i kompleksowemu nadzorowi właściwego organu w rodzimym państwie członkowskim. Takie wymogi powinny obowiązywać co najmniej na poziomie instytucji”*

Taki kierunek ewoluowania prawa europejskiego oznacza, że kraje europejskie wprowadzać będą rozwiązania, oparte o zasady, na których opiera się obecny system licencjonowania zawodów maklera i doradcy w Polsce.

4) Dotychczasowe wyniki debaty na temat sposobu licencjonowania zawodów maklera i doradcy

Należy przypomnieć, iż dotychczasowe projekty zmian w systemie licencjonowania zawodów regulowanych związanych z rynkiem kapitałowym, zakładające zniesienie licencjonowania, które były rozważane w 2010 r., spotkały się z krytyczną oceną ze strony przedstawicieli podmiotów

¹ Propozycja dyrektywy Parlamentu Europejskiego w zakresie udzielania kredytów hipotecznych.
http://ec.europa.eu/internal_market/finservices-retail/docs/credit/mortgage/com_2011_142_en.pdf

związanych z rynkiem kapitałowym, w tym również Ministerstwa Finansów i w rezultacie zostały wycofane przez pomysłodawców. Ówczesne prace prowadzone były pod auspicjami Ministerstwa Gospodarki w ramach projektu Ustawy o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców. Stanowisko ZMiD przekazane w ramach prac nad tym projektem załączamy do niniejszego pisma.

Kierunki zmian

Bez wątpienia wszystkie podmioty obecne na rynku finansowym powinny współdziałać w dążeniu do usprawnienia obecnego systemu licencjonowania, tak aby egzaminy sprawdzały zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczną kandydatów, a zakres tych egzaminów był systematycznie dostosowywany do postępu wiedzy i narzędzi wykorzystywanych na rynku kapitałowym oraz zmieniających się praktyk rynkowych. Nie sposób jednak zgodzić się z podnoszonymi przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego wątpliwościami względem obecnego licencjonowania, do których podmioty związane z rynkiem finansowym odniosły się uprzednio w ramach prac nad poprzednim projektem procedowanym w Ministerstwie Gospodarki.

Jednocześnie warto zaznaczyć, że argument, który pojawiał się podczas ubiegłorocznej debaty dotyczącej propozycji zniesienia licencjonowania, wskazujący na zbyt wysokie standardy licencjonowania w Polsce w firmach inwestycyjnych, w porównaniu do na przykład sektora bankowego, jest zupełnie nietrafiony. Poza oczywistym faktem, że w firmach inwestycyjnych zarządza się środkami klientów, w banku natomiast pozycją banku, należy przede wszystkim uwzględnić znaczną wartość majątku, jakim zarządza relatywnie nieduża grupa specjalistów w poszczególnych firmach inwestycyjnych, towarzystwach funduszy inwestycyjnych i powszechnych towarzystwach emerytalnych. Co za tym idzie, także skala potencjalnych strat dla inwestorów w przypadku ewentualnych błędów w wykonywaniu czynności zawodowych przez te osoby jest niezwykle istotna.

Warto także podkreślić, że dynamiczność, a także konkurencyjność rynku kapitałowego wymusza stałe podnoszenie kwalifikacji, które są bardzo szybko weryfikowalne zarówno w przypadku maklerów, jak i doradców inwestycyjnych (codzienna publikacja wyników inwestycyjnych). Osoby posiadające licencje maklera lub doradcy dodatkowo wykazują dbałość o stałe podnoszenie kwalifikacji, o czym może świadczyć choćby bardzo duża liczba posiadaczy państwowych licencji, którzy w dalszym rozwoju kariery zawodowej zdobywają zagraniczne certyfikaty zawodowe. **W tym miejscu podkreślić należy, że zdawalność zagranicznych egzaminów wśród osób posiadających polskie licencje jest bardzo wysoka na tle kandydatów z innych krajów, co oznacza dobre przygotowanie merytoryczne tych osób.** Takie wyniki

jednoznacznie świadczą o wysokim poziomie egzaminów oraz są jednocześnie najlepszą ich weryfikacją i oceną na tle reprezentantów innych krajów. Taki stan rzeczy, który ZMiD obserwuje już od wielu lat, uzasadnia pozytywną ocenę polskich rozwiązań i potrzebę dalszego ich doskonalenia w obecnym kształcie, a także promowania wśród podmiotów zagranicznych.

Odrzucić należy także argument o konieczności dostosowania polskiego systemu licencjonowania do rozwiązań krajów zachodnich. **Powinniśmy dbać o system, który dzięki swojej specyfice zapewnia lepszą ochroną inwestorów i który sprawdził się w warunkach kryzysu finansowego.** W sytuacji, gdy rynek kapitałowy w Polsce ma ambicję kreować regionalne centrum finansowe, właściwym jest rozwijanie sprawdzonego i efektywnego krajowego systemu, dającego obraz polskiego rynku jako silnego w regionie oraz silnie osadzonego w rzeczywistości prawno-ekonomicznej właściwej dla tej części Europy. Polska jest już bowiem dobrze rozwijającą się gospodarką, członkiem Unii Europejskiej i skoro pretenduje do roli lidera dla rynków Europy Środkowo-Wschodniej, należy, zamiast kopiować zachodnie rozwiązania, skupić się na tych wypracowanych w naszej rzeczywistości, formowanych przez lata przez uczestników rynku i sprawdzonych w praktyce. Szybki rozwój polskiego rynku i jego dzisiejsza konkurencyjność wynika bowiem z podstaw, na których został zbudowany.

Rozwiązania zachodnie często nie zapewniają ochrony inwestorów na równie wysokim poziomie, są odmienne w poszczególnych krajach i zawsze uzależnione od indywidualnej specyfiki rynku. Zamiast próbować wskazać rozwiązanie, które byłoby jednoznacznie lepsze od wypracowanego w Polsce, proponujemy udoskonalać to, dzięki któremu polski rynek prezentuje wysoki poziom, konkurencyjność i bezpieczeństwo obrotu.

Propozycje usprawnień w systemie licencjonowania

Zawsze warto rozważać sposoby usprawnienia istniejącego systemu i dążyć do jego ulepszenia. Wszyscy jednak zgadzają się, że modyfikacje powinny mieć na uwadze przede wszystkim dalsze wzmocnienie ochrony interesu inwestorów oraz bezpieczeństwa obrotu.

ZMiD, jako podmiot dbający o jak najlepsze przygotowanie osób przystępujących do egzaminów zawodowych, przyłącza się do postulatu zapewniania jak najwyższego poziomu merytorycznego egzaminów, które powinny weryfikować nie tylko teoretyczne, ale także praktyczne przygotowanie kandydatów do zawodu. Jako organizacja przeprowadzająca od kilkunastu lat kursy przygotowujące do egzaminów i posiadająca wieloletnie doświadczenie w tym zakresie, której członkowie niejednokrotnie zasiadali w komisjach egzaminacyjnych na maklerów i doradców, dbając o stały rozwój egzaminów oraz prowadząca szereg działań mających na celu

rozszerzanie zagadnień praktycznych na egzaminach, zwiększanie ich częstotliwości czy wprowadzenie wzajemnej uznawalności z innymi cenionymi międzynarodowymi certyfikatami, ZMiD pragnie podzielić się zdobytym doświadczeniem i wpływającymi z niego wnioskami.

W opinii ZMiD, jednym z teoretycznie możliwych do rozpatrzenia wariantów jest **ustawowe oddelegowanie zadań związanych z organizacją egzaminów oraz rejestracją osób z licencjami maklera lub doradcy do organizacji samorządowej** (*self regulatory organisation*, „SRO”). Takie rozwiązanie niesie za sobą konieczność uregulowania odpowiednimi przepisami prawa wymogów stawianych takiej organizacji. I tak, zgodnie z doświadczeniem ZMiD, organizacja odpowiedzialna za organizację egzaminów powinna spełniać co najmniej następujące wymogi:

1) powinna być reprezentatywna, tzn. zapewniać udział wszystkich niezbędnych interesariuszy, których dzielimy na:

- instytucje skupione na obrocie instrumentami finansowymi, tzw. *sell-side* (podmioty zatrudniające maklerów),
- instytucje zarządzania aktywami, tzw. *buy-side* (podmioty zatrudniające doradców inwestycyjnych), a także
- organizacje reprezentujące przedstawicieli zawodów regulowanych,

2) powinna prowadzić działalność na zasadach non-profit

Jest to podstawowy wymóg dla zapewnienia wysokiej jakości egzaminów i, co za tym idzie, usług świadczonych przez licencjonowane podmioty i wyeliminowania ryzyka dążenia wyłącznie do osiągnięcia zysku z większej liczby zdających poprzez obniżanie poziomu egzaminów oraz ryzyka windowania opłat i eliminowania przez to zdolnych osób,

3) powinna podlegać nadzorowi niezależnego nadzorcy

Zarówno organizacja, jak i proces egzaminowania i rejestracji kandydatów powinien podlegać kontroli nadzorcy. Ponadto osoby, które uzyskały licencje, powinny podlegać nadzorowi z możliwością zawieszenia lub utraty uprawnień do wykonywania zawodu w przypadku m.in. naruszenia przepisów prawa w związku z wykonywaniem zawodu, naruszenia zasad etyki czy też zasad uczciwego obrotu.

Powyższa propozycja wymaga odpowiedniego przygotowania, uprzedniego wypracowania szerokiej współpracy pomiędzy odpowiednimi podmiotami, reprezentującymi różne strony rynku finansowego, innymi słowy przygotowania gruntu pod przyszłe zmiany. Współpraca takich podmiotów, reprezentujących różne strony rynku, z pewnością odbędzie się z korzyścią dla

jakości rynku. Na chwilę obecną jednak, przegląd powyższych wymogów pokazuje, że nie są one możliwe do spełnienia w satysfakcjonującym stopniu, co wykazujemy poniżej.

Ad. 1

Po pierwsze, **brak jest reprezentatywnej organizacji skupiającej wszystkie grupy podmiotów związanych z zawodami regulowanymi**. Istniejące organizacje grupują albo instytucje rynku skupione na obrocie (Izba Domów Maklerskich skupiająca domy maklerskie, *sell-side*), albo instytucje zarządzania aktywami (Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami grupująca TFI oraz Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych grupująca PTE, *buy-side*). Jediną organizacją zrzeszającą obie strony rynku jest obecnie Związek Maklerów i Doradców, nie zrzesza on jednak samych podmiotów, a reprezentantów zawodów regulowanych. Organizacje typu *buy-side* oraz typu *sell-side* są pracodawcami odpowiednio doradców inwestycyjnych i maklerów, ale ich podstawowa działalność związana jest tylko z jednym z tych dwóch zawodów. Ponadto występują znaczne różnice interesów między tymi organizacjami. Powierzenie procesu licencjonowania jednej ze wskazanych instytucji oznaczałoby pominięcie jej ograniczonego doświadczenia i zasobów tej instytucji wynikających ze specyfiki działalności skupionej na jednej tylko stronie rynku.

Aby właściwie realizować swoje zadania i odzwierciedlać interes oraz doświadczenie wszystkich uczestników rynku, **organizacja, której można by powierzyć przeprowadzenie egzaminów, powinna być powołana przez grupę organizacji i instytucji finansowych reprezentujących obie strony rynku oraz przedstawicieli zawodów regulowanych** (taki model funkcjonuje m.in. w Wielkiej Brytanii).

Ad. 2

Po drugie, przy powierzeniu licencjonowania wybranej instytucji trudny obecnie do spełnienia byłby wymóg działania na zasadach non-profit. **Instytucje zgłaszające zainteresowanie udziałem w licencjonowaniu najczęściej są spółkami kapitałowymi, ze swojej istoty nastawionymi na maksymalizację zysku dla akcjonariuszy**. Powierzenie prowadzenia egzaminów takiej spółce rodzi poważne ryzyko obniżenia poziomu egzaminów w celu maksymalizacji przychodów, a co za tym idzie zysków dla akcjonariuszy. Przytaczane przez zwolenników zmian przykłady zagraniczne pokazują, że przychody takich spółek maksymalizowane są przy ok. 50–70% zdawalności egzaminów, co oznaczałoby znaczne obniżenie poziomu egzaminów w stosunku do obecnie obserwowanego w przypadku egzaminów państwowych. Obniżenie poziomu egzaminów skutkować będzie natomiast, wbrew zakładanym celom zmian, dopuszczeniem do wykonywania zawodu osób znacznie słabiej przygotowanych merytorycznie.

Oceniając ewentualny kierunek takich zmian, wskazać należy, iż istnieje też poważne ryzyko, że czas zdawania egzaminów się wydłuży, staną się one relatywnie łatwe, ale wieloetapowe i rozciągnięte w czasie, co da możliwość podniesienia dochodów organizatorowi egzaminów, odsprzedaży dodatkowych materiałów kandydatom, wielokrotnego pobierania opłat egzaminacyjnych za kolejne etapy. Takie zmiany doprowadziłyby do zrównania prestiżowych dzisiaj egzaminów zawodowych z jakością zwykłych kursów czy szkoleń oferowanych przez szereg prywatnych instytucji w wielu dziedzinach, w których nie istnieje uznana certyfikacja i których idea polega na integrowaniu ludzi i podnoszeniu zysków z kolejnych oferowanych pomocy naukowych, co często nie ma wiele wspólnego z wysokim poziomem merytorycznym i z całą pewnością nie może równać się z wysokim poziomem obecnego systemu egzaminowania. Kolejne warte podkreślenia ryzyko to fakt, iż spółka kapitałowa w każdej chwili może zostać odsprzedana innym akcjonariuszom, których cele i interesy nie są obecnie znane i które mogą okazać się odmienne od interesów pierwotnych akcjonariuszy, na które nie będzie żadnego wpływu.

Wskazane ryzyka wystąpią również w przypadku powierzenia procesu egzaminowania spółce powołanej przez organizatora obrotu (np. Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie S.A.). Spółki takie podlegają bowiem często wydzieleniu i sprzedaży prywatnym inwestorom w momencie osiągnięcia odpowiedniej skali działalności i opłacalności biznesu. Jednocześnie organizator obrotu może zmienić akcjonariuszy, których cele nie muszą być zbieżne z celami obecnych akcjonariuszy.

W związku z powyższym, w ocenie ZMiD, ewentualne sędowane procesu egzaminowania może nastąpić tylko na organizację typu non-profit, co oznacza, że podmiot ten powinien mieć formę stowarzyszenia lub fundacji.

Jak wyżej wykazano, w porównaniu z systemem prywatnej certyfikacji, obecny krajowy system umożliwia dobrze przygotowanym kandydatom szybkie zaliczenie egzaminu przy niskich opłatach, przy utrzymaniu wysokich wymogów merytorycznych i bez ponoszenia wymienionych ryzyk.

Bazując na wieloletnim doświadczeniu, w naszej ocenie również powierzenie egzaminowania kilku różnym organizacjom równoległe jest błędnym rozwiązaniem. Przede wszystkim polski rynek jest zbyt mały, by uzasadniać taką potrzebę. Zawody rynku kapitałowego są prestiżowe, jednak popyt ze strony pracodawców jest ograniczony. Odpowiednia trudność egzaminów zapewnia, z jednej strony, doskonałe przygotowanie do wykonywania zawodu, co przekłada się

bezpośrednio na zwiększenie bezpieczeństwa obrotu i ochronę inwestorów, a co za tym idzie – na konkurencyjność polskiego rynku i szersze możliwości przyciągania inwestorów; z drugiej natomiast strony, zapewnia zdającym przyszłość zawodową i możliwości wykonywania zawodu w Polsce.

Dodatkowo, nadmierna konkurencja ze strony kilku organizacji prowadziłaby również do obniżenia poziomu egzaminów w celu przyciągnięcia jak największej liczby kandydatów, a także wprowadzałaby niepewność u pracodawców co do porównywalności licencji uzyskanych w różnych organizacjach.

Ad. 3

Po trzecie, certyfikacja maklerów i doradców inwestycyjnych powinna odbywać się pod nadzorem odpowiedniego regulatora. O ile postulat ten jest możliwy do spełnienia w zakresie samej organizacji egzaminów czy kontroli ich zakresu tematycznego, o tyle znacznie trudniejsze jest zachowanie nadzoru nad prawidłowym wykonywaniem zawodu przez osoby, które uzyskały odpowiednie uprawnienia. Przede wszystkim instytucja typu SRO czy podmiot prywatny nie posiada skutecznych uprawnień umożliwiających prowadzenie postępowań administracyjnych wobec osób naruszających przepisy prawa czy zasady uczciwego obrotu. Ewentualny nadzór dotyczyć może głównie aspektów etycznych, a możliwość oceny przewinienia występuje tylko w sytuacji, gdy wszystkie strony w sprawie (w tym instytucje finansowe i zaangażowane w sprawę osoby fizyczne) dobrowolnie przekazują dotyczące jej informacje i materiały. Wyklucza to możliwość eliminowania z zawodu osób dopuszczających się poważnych naruszeń przepisów prawa lub zasad uczciwego obrotu w przypadku, gdy zgromadzenie materiału dowodowego wymaga uprawnień nadzorczych i pozyskania informacji oraz zeznań od wielu osób i instytucji. Prowadzenie takich spraw angażuje również znaczne zasoby, a SRO ani podmiot prywatny nie będą zainteresowane ponoszeniem dodatkowych kosztów. Doświadczenia anglosaskie pokazują, że faktyczny nadzór etyczny ze strony organizacji certyfikujących jest ograniczony, a uprawnienia do wykluczania z zawodu nie są delegowane na SRO, lecz pozostawione nadzorcy.

Mając na uwadze zaistniałą chęć zmian w obecnym systemie licencjonowania zawodów maklerów i doradców, a także brak możliwej do zrealizowania propozycji, którą akceptowałyby podmioty reprezentujące zarówno maklerów jak i doradców, pracodawców jak i konsumentów, ZMiD przedstawia propozycję usprawnień w systemie licencjonowania zawodów maklerów papierów wartościowych, maklerów giełd towarowych oraz doradców inwestycyjnych.

Rozwiązanie na teraz

W ocenie ZMiD, właściwym krokiem, który umożliwi zachowanie dotychczasowych zalet wypracowanego przez ostatnie 20 lat systemu licencjonowania, a jednocześnie podniesienie walorów praktycznych egzaminów i utrzymanie ich wysokiego poziomu merytorycznego, jest **powołanie Rady Programowej złożonej z przedstawicieli organizacji zrzeszających pracodawców po obu głównych stronach rynku (buy-side i sell-side), praktyków rynkowych, a więc osoby wykonujące zawód odpowiednio maklera czy doradcy inwestycyjnego, przedstawicieli środowiska akademickiego oraz przedstawicieli nadzoru nad rynkiem kapitałowym**. Skład takiej Rady Programowej zapewniłby przedstawienie poglądów zarówno przez praktyków z różnych stron rynku, jak i przez teoretyków i znawców innych systemów licencjonowania, co pozwoliłoby oprzeć się o funkcjonujące na innych rynkach modele, przyrównać je do tego obecnego na naszym rynku i wypracować rozwiązania, które zapewnią bezpieczny rozwój rynku, bezpieczeństwo obrotu, zaufanie społeczeństwa do licencjonowanych zawodów i uniknięcie sprywatyzowania systemu egzaminowania.

Rola Rady Programowej polegałaby m.in. na wskazywaniu kierunków rozwoju egzaminów, rekomendowania ich formy i zakresu tematycznego, opiniowania kandydatur na członków komisji egzaminacyjnych. Podmiot taki mógłby zostać wyłoniony przez Komisję Nadzoru Finansowego, uwzględniając kandydatury zgłoszone przez odpowiednio wskazane organizacje. Funkcjonowanie Rady Programowej umożliwi również szeroki dialog podmiotów tworzących rynek finansowy, głęboką analizę zarówno merytoryczną, jak i praktyczną funkcjonujących rozwiązań oraz wypracowanie ram współpracy między zainteresowanymi organizacjami, co w przyszłości może otworzyć drogę do powołania nowej reprezentatywnej organizacji typu non-profit, która będzie mogła przejąć proces certyfikacji od Państwa, co wydaje się być rozwiązaniem akceptowanym przez wszystkie podmioty rynku finansowego.

Z przyjemnością przygotujemy projekt odpowiednich regulacji w przypadku kierunkowego przyjęcia powyższej propozycji.

Jednocześnie wyrażamy nasze zadowolenie, że dalsza dyskusja na temat zmian w systemach licencjonowania zawodów regulowanych na rynku kapitałowym będzie toczyć się z udziałem przedstawicieli wszystkich środowisk związanych z rynkiem kapitałowym i finansowym, w ramach prac grupy roboczej Rady Rozwoju Rynku Finansowego. Mamy nadzieję, że umożliwi to wypracowanie rozwiązań służących dalszemu usprawnieniu procesu pozyskiwania i kształcenia kadr na rynku kapitałowym oraz wzmocnieniu bezpieczeństwa w zakresie zarządzania zgromadzonymi w Polsce oszczędnościami, obrotu na rynku kapitałowym i ochrony inwestorów.

W dalszych pracach powołanej grupy roboczej należy mieć przede wszystkim na uwadze, że wszelkie ewentualne modyfikacje w obecnym systemie licencjonowania zawodu maklerów i doradców powinny spełniać, co najmniej poniższe warunki:

- 1) zachowanie wiodącej i nadzorczej roli państwa w zakresie nadzoru nad procesem licencjonowania,
- 2) utrzymanie list osób uprawnionych do wykonywania zawodu wraz z dotychczasową numeracją oraz utrzymanie środków bezpośredniego nadzoru nad tymi osobami ze strony nadzorca,
- 3) zapewnienie szerokiej debaty i konsultacji z udziałem wszystkich uczestników rynku kapitałowego, poprzedzającej wybór któregośkolwiek z rozwiązań skutkującego modyfikacjami obecnego systemu licencjonowania.

W załączeniu przekazujemy również materiały, które mogą być pomocne w pracach powołanej grupy roboczej, z uprzejmą prośbą o ich redystrybucję wśród uczestników przedmiotowej grupy.

Łączę wyrazy szacunku,

Magdalena Zajączkowska-Ejsymont

Prezes Związku Maklerów i Doradców

Załączniki:

1. Propozycje zmian w Ustawie o obrocie instrumentami finansowymi w zakresie uregulowania składu komisji egzaminacyjnych dla maklerów papierów wartościowych i doradców inwestycyjnych zgłoszone przez Związek Maklerów i Doradców do Ministerstwa Finansów w dniu 9 grudnia 2010 r. (str. 23-28 stanowiska Związku Maklerów i Doradców dotyczące propozycji zmian zgłoszonych przez UKNF do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi)
2. Stanowisko ZMiD z dnia 23 sierpnia 2010 r. w sprawie propozycji likwidacji licencjonowania maklerów i doradców przekazane Ministerstwu Gospodarki.
3. Opracowanie z 20 sierpnia 2010 r. pt. „Licencjonowanie maklerów i doradców a efektywność nadzoru nad rynkiem kapitałowym”.